

Stanisław Mikke

Borowicze - łagier nr 270

Palestra 46/9-10(537-538), 279-280

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MEMORI CUSTODIRE

BOROWICZE – ŁAGIER NR 270

Żołnierze Armii Krajowej wierzyli, że po zakończeniu wojny złożą broń i będą odbudowywać „nasz dom”, „by stał się twierdzą nowej siły” jak mówią słowa wzruszającej pieśni – „Modlitwy obozowej”. Tymczasem po latach walki z hitlerowskim okupantem tysiące akowców zostało, jak wiadomo, podstępnie uwięzionych. Jedni znaleźli się w więzieniach w kraju, innych wywieziono do sowieckich łagrów. Zaznali okrutnej, wręcz niewyobrażalnej niesprawiedliwości. Pozbawiono ich wolności, usiłowano odebrać godność; w łagrach byli umieszczani wraz z Niemcami.

Jednym z większych zespołów łagrowych, w których osadzano akowców od roku 1944 do 1946 roku był łagier nr 270 z podobozami w okolicach miasta Borowicze w obwodzie nowgorodzkiem (ok. 400 km na wschód od dzisiejszego St. Petersburga). Około 6000 tysięcy partyzantów z województw: lubelskiego, warszawskiego, kieleckiego i rzeszowskiego więziono w podobozach w miejscowościach Jogła, Szybotowo, Bobrowik i Ustje. Przebywali w skrajnie ciężkich warunkach, w przepelnionych barakach, bez dostępu do wody, w fatalnych warunkach higienicznych. Zmuszano ich do niewolniczej pracy, m.in. w kopalniach węgla i gliny. Z chorób: tyfusu, gruźlicy, dyzenterii i innych oraz z wycieńczenia zmarło ponad 600 polskich żołnierzy. Byli chowani na przyłagrowych cmentarzach i cmentarzu szpitala ewakuacyjnego we wsi Choromy.

W 1993 roku na polskiej, od tamtego czasu bardzo zadbanej, kwaterze w obrębie cmentarza w Jogle staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa został postawiony krzyż, zaś na głazie obok wykuto napis:

ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ
KOLEDZY I RODZINY
JOGŁA VIII 1993

W Jogle w zbiorowych mogiłach spoczywa 81 (wg innych źródeł – 96) Polaków. W pobliskich mogiłach pogrzebano Niemców, Austriaków, Węgrów, Estończyków, Holendrów, Francuzów oraz Duńczyka, Ormianina i Ukraińca.

We wsi Ustje spoczywa 183 polskich żołnierzy w zbiorowych mogiłach wspólnie z więźniami łagrów innych narodowości. Granic cmentarza nie udało się odtworzyć. W Bobrowiku akowcy o nieustalonej liczbie leżą w mogiłach wspólnie z Węgrami i Niemcami. Teren cmentarza jest wyodrębniony i zadbane.

W Ustje i w Bobrowiku Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wzniosła krzyże i umieściła tablice zaświadczone polskie ofiary łagrów. W dniu 6 sierpnia 2002 roku odbyły się uroczystości odsłonięcia i poświęcenia krzyży i tablic. Byli obecni przedstawiciele tej Rady oraz Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Konsul Generalny RP w St. Petersburgu Eugeniusz Mielcarek, konsul Republiki Węgierskiej dr Lorand Toth, żołnierze AK – byli więźniowie tych łagrów zrzeszeni w Środowisku Borowiczan, reprezentanci Polonii petersburskiej, a także przedstawiciele miejscowych władz z szefem administracji miasta i rejonu Borowicze, które współdziałały w działaniach na rzecz powstania jedynego w Rosji kompleksu upamiętniającego Polaków zmarłych w łagrach. Krzyże i tablice poświęcił ksiądz dr Mirosław Korsak, duszpasterz parafii w Nowgorodzie w Rosji.

Stanisław Mikke

NAUMOWICZE K/ GRODNA

Naumowicze to niewielka miejscowość leżąca kilkanaście kilometrów od Grodna (dzisiejsza Białoruś). W latach 1942 – 1944 Niemcy rozstrzelali na tzw. fortach kilka tysięcy Polaków. Zabijano, niejednokrotnie z całymi rodzinami, wybitnych przedstawicieli grodzieńskiej inteligencji: nauczycieli, księży, prawników, urzędników.

Polscy mieszkańcy Grodna i okolic w 1990 roku podnieśli na niewielkim wzgórzu w obrębie fortów kilkumetrowy krzyż. Wznosi się nad rzeczywistymi mogiłami. Po wojnie władze sowieckie nie wyraziły zgody na ekshumację, w związku z czym nie zostały określone granice tego wielkiego cmentarza.

Stowarzyszenie Grodnian im. Elizy Orzeszkowej z Warszawy zdołało ustalić nazwiska ok. 150 osób rozstrzelanych podczas trzech egzekucji w dniach: 20 października 1942 r., oraz 13 i 15 lipca 1943 r. W dniu 13 lipca 1943 r. została zamordowana Marianna Biernacka, mieszkanka Lipska nad Biebrzą. Gdy zabierano z domu Jej syna i synową będącą w ciąży, poprosiła Niemców, aby zamiast synowej zabrali ją. Tak też się stało. Ojciec Święty Jan Paweł II zaliczył Mariannę Biernacką w poczet błogosławionych wspólnie z innymi 107 męczennikami w dniu 13 czerwca 1999 r. w Warszawie.

W pobliżu krzyża Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wmurowała tablicę, na której umieszczono dotychczas ustalone nazwiska Ofiar.

Pod datą 15 lipca 1943 r. znajdują się m.in.: Ludwik Buchali z Rodziną – 5 osób,